

Sygn. akt V ACa 987/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Koźma
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska SO del. Elżbieta Milewska - Czaja (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Żaneta Dombrowska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...)

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 19 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 58/12

I. oddala apelację,

II. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt VACa 987/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012r. Sąd Okręgowy w S. w sprawie z powództwa M. J. przeciwko Skarbowi Państwa (...) o odszkodowanie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Powód M. J. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - (...) kwoty 2.182,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami o dnia 28 czerwca

2008 r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za szkodę majątkową wyrządzoną na skutek wydania przez (...) w dniu 30.07.2010 r. w sprawie (...) postanowienia w przedmiocie przyznania powodowi zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę na podstawie niezgodnego z konstytucją przepisu art. 4 ust. 1 i 5 Dekretu z dnia 26.10.1950 r.

W piśmie procesowym z dnia 10.11.2011 (k. 149 akt) powód rozszerzył powództwo domagając się od pozwanego zapłaty dalszej kwoty 1030,86 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2011 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za wydanie przez (...) kolejnego prawomocnego postanowienia w przedmiocie zwrotu kosztów dojazdu powoda na rozprawę w dniu

22.07.2011 (...) również na podstawie niekonstytucyjnego przepisu tj. art. 4 ust 1 i 5 Dekretu z dnia 26.10.1950r. o zwrotu kosztów dojazdu świadków na rozprawę.

Pozwany Skarb (...) o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa-(...) w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany przytaczając obszerną argumentację

prawną podniósł, iż wbrew twierdzeniom powoda, (...) przyznając powodowi zwrot kosztów dojazdu na rozprawę w toku postępowania karnego w sprawie (...) na podstawie art. 4 ust. 1 i 5 Dekretu z dnia 26.10.1950r. o należnościach świadków w postępowaniu sądowym działał w ramach obowiązującego porządku prawnego. Skoro więc działanie pozwanego nie było bezprawne to powodowi nie przysługuje prawo żądania odszkodowania na podstawie art. 4171 kc.

Sąd Okręgowy orzekając, oparł się na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Powód M. J. zamieszkały w T. stawiał się na wezwanie (...) w charakterze świadka w sprawie karnej (...) (...). W dniu 25.06.2008r. powód złożył wniosek o przyznanie mu zwrotu kosztów dojazdu samochodem osobowym w kwocie 500 zł oraz kosztów noclegu w kwocie 118zł. Zarządzeniem z dnia 25.06.2008r. (...) przyznał powodowi w związku z jego stawiennictwem na rozprawie w charakterze świadka w sprawie (...) tytułem zaliczki kwotę 265 zł, w tym 124 zł - koszty przejazdu pociągiem PKP (...), pociąg osobowy; 23 zł - dieta; 118 zł - koszt noclegu wg rachunku. W zarządzeniu zaznaczono, iż wniosek w pozostałym zakresie dotyczący kosztów użycia samochodu zostanie rozpoznany odrębnym postanowieniem. W dniu 23.12.2008r. powód, w związku z zakończeniem postępowania karnego, złożył wniosek o rozpatrzenie jego wniosku z dnia 25.06.2008r. w przedmiocie kosztów dojazdu. Postanowieniem z dnia

30.07.2001or., wydanym w sprawie (...) przyznał powodowi- świadkowi M. J. na podstawie art. 4 ust. 1 i 5 Dekretu z 26.10.1950r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (DZ.U. 1950, Nr 49 poz. 45) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 4.07.1990r. w sprawie wysokości

należności świadków i stron w postępowaniu sądowym (DZ.U. 1990, Nr 49, poz. 284) tytułem zwrotu kosztów podróży kwotą 124 zł. Kwota ta odpowiadała kosztowi zakupu biletu PKP (...) w obie strony od miejsca zamieszkania świadka w T. do S..

Na powyższe postanowienie powód złożył zażalenie domagając się jego uchylecia i przyznania kosztów dojazdu zgodnie z kosztami ryczałtu ustawowego 658 km x 2 strony x

o. 8358 zł/km tj. kwoty 1099,91 zł. W powyższym zażaleniu powód podniósł, że art. 4 ust 1 Dekretu z dnia 26.10.1950r. o należnościach świadków, biegłych i stron postępowania, w toku postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie (...) został uznany za sprzeczny z Konstytucją. W tym stanie

rzeczy wobec braku normy prawnej powód wskazał, iż zasadnym jest stasowanie chwilowo ustawy o kosztach w sprawach cywilnych, zgodnie z którą stronom oraz świadkom przysługuje zwrot kosztów dojazdu według norm ryczałtowych.

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2010r. Sąd Okręgowy w Słupsku w sprawie (...) utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. W uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd Okręgowy stwierdził, iż (...) w sposób prawidłowy ustalił koszty dojazdu świadka M. J. do Sądu, na wezwanie Sądu, stosując obowiązujące przepisy tj. Dekret z dnia 26.10.1950r o należnościach świadków, biegłych i stron.

Wyrokiem z dnia 22.03.2011r. wydanym w sprawie o sygn. akt. (...) Trybunał Konstytucyjny orzekł:

1. Art. 4 ust Dekretu z dnia 26.10.1950r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz.U. Nr 49, poz. 445, z 2004r, Nr 273, poz. 2702 oraz z 2009 Nr 221, poz. 1739) jest niezgodny z art. 64 ust 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

II. Przepis wymieniony w części I traci moc obowiązującą z upływem 12 (dwunastu) miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Powód stawił się do (...) w dniu

22.07.2011r. celem złożenia zeznań w charakterze świadka w

sprawie (...)(poprzednia sygn. (...)). Tego samego dnia powód złożył wnioski o zwrot kosztów dojazdu na rozprawę w wysokości 1203,55 zł (720 km x 2 strony x 0,8358 zł/km. W

dniu 22.07.2011 r. wypłacono powodowi zaliczkowo kwotę 191,90 zł tytułem zwrotu kosztów podróży za dojazd na rozprawę. Pismem z dnia 26.07.2011 r. powód złożył wniosek o zwrot kosztów noclegu w kwocie 275 zł i zwrot opłaty parkingowej w kwocie 2,50 zł. Postanowieniem z dnia 5.08.2011 r. wydanym w sprawie (...) przyznał powodowi zwrot kosztów podróży w kwocie 191,90 zł, dietę w kwocie 23 zł i zwrot kosztów noclegu w kwocie 275 zł. Z uzasadnienia tegoż postanowienia wynika, iż wysokość należnych powodowi kosztów w związku z jego stawiennictwem (...) charakterze świadka na rozprawie w dniu 22.07.2011 r. Sąd ustalił na podstawie art. 4 ust 1 Dekretu z dnia 26.10.1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym. Jednocześnie w uzasadnieniu tym Sąd podniósł, iż Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 22 marca 2011 r. w sprawie (...), w którym orzekł że art. 4 ust 1 Dekretu (...) jest niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jednoznacznie wskazał, iż przepis ten traci moc obowiązującą z upływem 12 miesięcy od ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, co nastąpiło 5 kwietnia 2011 r. Taka sytuacja oznacza, że do czasu utraty mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu, przepis ten obowiązuje i ma moc normy prawnej.

Powód złożył zażalenie na powyższe postanowienie podnosząc, iż z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika, iż w przypadku oddalenia wniosku w postępowaniu karnym o zwrot kosztów dojazdu faktycznie poniesionych za tak wyrządzoną szkodę na podstawie art. 417⁽¹⁾ § 1 kpc odpowiadać będzie Skarb Państwa (...), który orzeczenie wydał. (...), postanowieniem z dnia 13 października 2011 r. wydanym w sprawie (...) w mocy zaskarżone postanowienie, wskazując w uzasadnieniu, iż art. 4 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1950 r. - co wynika wprost z części II wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2011 roku - przestanie

obowiązywać od dnia 5 kwietnia 2012 r. i do tego czasu sądy winny go stosować przy rozliczeniu kosztów stawiennictwa świadków w sprawach karnych albowiem brak jest innej podstawy prawnej.

Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo należało oddalić jako bezzasadne. Powód w niniejszym postępowaniu domagał się odszkodowania za szkodę majątkową w ściśle określonej wysokości, a stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą, która w ocenie powoda (...) winien był my wypłacić tytułem zwrotu kosztów dojazdu do Sądu na wezwanie sądu celem złożenia zeznań w charakterze świadka w sprawie karnej, a kwotą wypłaconą mu przez ten sąd na podstawie prawomocnych postanowień incydentalnych w sprawie kosztów. W uzasadnieniu swojego żądania, powód wskazał na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22.03. 2011 r., sygn. (...), w którym

to wyroku Trybunału Konstytucyjnego orzekł, że art. 4 ust. 1 dekretu z dnia 26.10.1950r. jest niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. A właśnie, na podstawie tego przepisu(...) przyznawał mu zwrot kosztów dojazdu na rozprawy według cen biletu (...), (...) pociąg osobowy- jako najtańszego środka komunikacji masowej, a nie według rzeczywistych kosztów, które powód poniósł tj. liczonych według ryczałtu kosztów dojazdu samochodem osobowym. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powód wskazał art. 417⁽¹⁾ § 1 kc. Poza sporem jest okoliczność, że przepis, na podstawie, którego (...) ustalał dla powoda wysokość należnej mu kwoty z tytułu dojazdu na rozprawy (...) tj. art. 4 ust. 1 dekretu z dnia

26.10.1950 r. okazał się niekonstytucyjny. Nie oznacza to jednak, iż (...) wydając postanowienie na tej podstawie prawnej działał bezprawnie tj. niezgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym. Istotna jest bowiem okoliczność, że Trybunał Konstytucyjny w tym samym wyroku, w części II wskazał, że przepis wymieniony w I części (tj. art. 4 ust. 1 dekretu z dnia 26.10.1950r.) traci moc obowiązującą z upływem 12 (dwunastu) miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw. Wyrok ten został ogłoszony w Dzienniku Ustaw z dnia

15.04.2011 r. Taka konstrukcja prawna oznacza, iż ten niekonstytucyjny przepis istniał i obowiązywał w porządku prawnym do dnia 15.04.2012r., gdyż do tego dnia ustawodawca nie dokonał niezbędnych zmian legislacyjnych w tym przedmiocie. W tym stanie rzeczy, należy uznać, iż postanowienia (...) wydane w dniach 30.07.2010r. i

5.08.2011 r., na podstawie których przyznano powodowi zwrot kosztów dojazdu na rozprawę w oparciu o art. 4 ust. 1 dekretu z dnia 26.10.1950r., zostały wydane na podstawie obowiązującego przepisu prawnego. Za całkowicie więc dowolne należy uznać twierdzenie powoda - iż wobec stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności art. 4 ust. 1 dekretu z dnia

26.10.1950 r. - a którego podstawą m.in. było odmienne uregulowanie zasad zwrotu poniesionych przez świadków wydatków związanych ze stawiennictwem na wezwanie sądu w postępowaniu cywilnym - sądy w postępowaniu karnym winny były stosować w sposób odpowiedni właśnie te przepisy tj. art. 86 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005r. obowiązującej od dnia 2.03.2006r.

Podstawą uwzględnienia roszczeń powoda w ocenie Sądu Okręgowego nie może być również art. 417⁽¹⁾ § 4 kc. Powód podnosił, iż Skarb Państwa jako ustawodawca jest odpowiedzialny za to, że nie zostały zmienione zasady zwrotu kosztów dojazdu świadków do sądu w postępowaniu karnym na wezwanie sądu, bezzwłocznie po stwierdzeniu przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności z Konstytucją art. 4 ust. 1 Dekretu z dnia

26.10.1950r. i że nie zostały one dostosowane do zasad zwrotu kosztów stawiennictwa świadków w sprawach cywilnych określonych w art. 86 ustawy o kosztach sądowych, która to ustawa obowiązuje od dnia 2.03.2006r. Nadto powód zarzucił, iż ustawodawca jest odpowiedzialny za to, że nie zmienił w tym samym czasie zasad zwrotu kosztów dojazdu świadków na wezwanie sądu w postępowaniu cywilnym i w postępowaniu karnym. Sąd I instancji wskazał, że żaden akt prawny nie nakładał na ustawodawcę tj. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wydania aktu normatywnego w zakresie zmian zasad

przyznawania świadkom wydatków związanych z ich stawiennictwem na wezwanie sądu w sprawach karnych, a taki wymóg wynika bezpośrednio § 4 art. 417¹ kc. W myśl tego przepisu Skarb Państwa odpowiada za szkodę wyrządzoną przez niewydanie aktu normatywnego, którego obowiązek wydania przewiduje przepis prawa. Żaden jednak przepis prawa nie nakładał na ustawodawcę obowiązku wydania aktu normatywnego w zakresie dostosowania zwrotu kosztów dojazdu świadków na wezwanie Sądu w postępowaniu karnym do zasad obowiązujących w postępowaniu cywilnym.

Okosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc .
Powyższy wyrok zaskarżył powód w całości zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego :

- art. 416 kc oraz art. 417.1 kc. poprzez wadliwą wykładnię a to poprzez uznanie, że wprowadzenie do obrotu prawnego normy prawa sprzecznej z Konstytucją i wydanie na jej podstawie orzeczenia nie skutkowało obowiązkiem naprawienia szkody powstałej w skutek takiego stanu rzeczy pomimo braku bezprawności działania organów państwa;
- art. 77 ust. 1 Konstytucji poprzez pominięcie a to poprzez uznanie, że działanie organów państwa na podstawie normy prawnej niezgodnej z Konstytucją nie niesie obowiązku zapłaty odszkodowania za skutki tychże działań;
- art. 64 ust. 2 Konstytucji - poprzez pominięcie a to poprzez oddalenie powództwa w zakresie kosztów podróży;

Powód wniósł o uchylenie wyroku i wyznaczenie rozprawy apelacyjnej oraz zmianę zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu lub o uwzględnienie powództwa i zasądzenia należności zgodnie z ograniczonym żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów dojazdu wg norm oraz kosztów opłat sądowych przed Sądem I i II instancji.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że

użycie normy prawnej sprzecznej z Konstytucją do wykonania aktu władzy jest stanem naruszenia ustawy zasadniczej, a więc

działaniem niekonstytucyjnym i w tym znaczeniu użycie takiej normy jest „niezgodnym z prawem działaniem organu władzy publicznej” w rozumieniu Art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący podniósł, że roszczenie swe bowiem opiera wprost na treści art.77 Konstytucji i wskazuje na bezprawność działania organu Państwa na poziomie konstytucyjnym. Pomimo więc, że działanie organu Państwa było zgodne z treścią normy prawnej - Dekretu, to jednak było bezprawne w rozumieniu art. 64 ust. 2 Konstytucji a w konsekwencji rodziło odpowiedzialność na podstawie art. 77 ust. 1 Konstytucji, którą to normuje art. 417.1 k.c.

Skarżący wskazał, iż w uzasadnieniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, art. 4 ust. 1 Dekretu kształtował jednolitą regułę zwrotu kosztów podróży świadków. Rozstrzygał tym samym

o „równej dla wszystkich” adresatów tego przepisu ochronie prawnej kosztów podróży, nie różnicując nikogo w przyjętej regulacji. Jednakże dokonując nowelizacji norm prawa w zakresie postępowań cywilnych Ustawą z dnia 25 lipca 2005 r. ustawodawca wskazał, że świadkowi przysługuje zwrot kosztów podróży wg. zasad obowiązujących pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej. Tym samym ujednoczenie zasad wypłaty kosztów podróży pomiędzy pracownikami jednostek państwowej sfery budżetowej i świadków jest w pełni uzasadnione. Skutkiem nowelizacji normy prawnej powstał jednak stan naruszenia art. 64 ust. 2 Konstytucji albowiem w skutek jej wydania doszło do naruszenia systemu jednolitej zasady zwrotu kosztów podróży świadkom . W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny uznał, iż art. 4 ust. 1 Dekretu narusza normę art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Skarżący wskazał, że niniejsze powództwo nie opiera się w swej podstawie o fakt naruszenia normy prawnej na której wydano orzeczenie o zwrocie kosztów podróży, lecz na naruszeniu normy art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny podziela w niniejszej sprawie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 812/98 (OSNC 2000/10/193), że sąd II instancji jest instancją merytoryczną, co oznacza, że ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego. Mając to na względzie Sąd Apelacyjny uznał,

że dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne są w niniejszej sprawie prawidłowe, a zatem przyjmuje je jako własne. Nie jest przy tym obowiązkiem sądu drugiej instancji powtarzanie ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji, o ile bowiem je podziela, wystarczy dać temu wyraz w uzasadnieniu (takie stanowisko zajął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt IV CK 526/04 opubl. Lex nr 177281).

Apelacja powoda wskazywała na naruszenie prawa materialnego w postaci art. 416kc oraz art.417¹ §1kc poprzez wadliwą wykładnię tj. poprzez uznanie, że wprowadzenie do obrotu prawnego normy prawa sprzecznej z Konstytucją i wydanie na jej podstawie orzeczenia nie skutkowało obowiązkiem naprawienia szkody powstałej w skutek takiego stanu rzeczy pomimo braku bezprawności działania organów państwa.

Należy wskazać, że w ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło do naruszenia powyższych norm. Otóż zgodnie z art. 416kc osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Natomiast zgodnie z art.417¹ § 1kc za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca te władzę z mocy prawa.

Jedną z podstawowych przesłanek odpowiedzialności jest bezprawność zachowania przy wykonywaniu władzy publicznej. Bezprawność oznacza sprzeczność między sposobem postępowania, zakresem kompetencji organu lub treścią rozstrzygnięcia wynikającym z ustawy, a zachowaniem się rzeczywistym organu. Tylko niezgodność z prawem polegająca na oczywistej i rażącej obrazie prawa, nie budząca żadnych

wątpliwości, ma charakter elementarny i kwalifikowany i może stanowić podstawę dla takiej odpowiedzialności.

Określenie przez Trybunał Konstytucyjny utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji RP wiąże Sąd powszechny, który powinien uznać obowiązującą w tym okresie normę intertemporalną, na mocy której przepis uznany za niezgodny z konstytucją w okresie, w którym nie został derogowany z systemu prawnego nadal obowiązywał. Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą

i są ostateczne. Tym samym wiążą również Sądy które muszą zajmować stanowisko zgodnie z oceną prawną dokonaną przez Trybunał. Należy zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu uchwały Izby Cywilnej z dnia 17 grudnia 2007r. III CZP 125/07, w którym wskazuje, iż tak długo jak zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego przepis uznany

za niezgodny z konstytucją nadal obowiązuje, żadnemu zachowaniu, do którego ten przepis się odnosi nie można przepisać cechy bezprawności. Przytoczona argumentacja Sądu Najwyższego w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 17 grudnia 2007r. winna mieć adekwatne zastosowanie do stanów faktycznych istniejących przed utratą mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu. Orzeczenie odroczenia mocy obowiązującej przepisu oznacza, że postanowienia z dnia 30.07.2010r. i 5.08.2010r. zostały wydane na podstawie obowiązującego prawa i nie można mówić w tej sytuacji o jakiegokolwiek bezprawności.

Eliminacja normy niekonstytucyjnej z systemu następuje co do zasady na przyszłość, a więc do momentu wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego norma zasadniczo obowiązuje

i wywołuje tym samym wiążące skutki prawne, które nie upadają automatycznie wraz z usunięciem z systemu takiego wadliwego przepisu. Trybunał Konstytucyjny wyklucza jakiegokolwiek skutek retroaktywny swojego orzeczenia, wskazując, że przepisy są niezgodne z konstytucją dopiero od określonej daty. W takim przypadku nie może być konstruowana przesłanka bezprawności wobec stanów faktycznych zaistniałych przed tą datą. W takich przypadkach bowiem niezgodność z prawem aktu normatywnego

będzie się odnosić tylko do stanów na przyszłość, a akt normatywny nie będzie mógł być uznany za niezgodny z prawem w odniesieniu do zdarzeń poprzedzających- nie będzie też rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej.

Wyroki Trybunału Konstytucyjnego, które zawierają odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją wskazują na niezgodność aktu normatywnego z prawem, której początek wyznacza moment utraty przezeń mocy obowiązującej wyraźnie określony w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a nie moment wejścia w życie tego aktu. Tak więc do czasu utraty mocy obowiązującej przepis powinien być uznany za zgodny z prawem, przez co w rezultacie nie może być w tym czasie źródłem odpowiedzialności odszkodowawczej. Kompetencja zawarta w art. 190 ust.3 Konstytucji pozwalająca na odroczenie terminu wejścia w życie ma na celu zabezpieczenie przed sytuacją, w której niezastosowanie przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją prowadziłoby do konsekwencji zdecydowanie bardziej negatywnych niż jego natychmiastowa eliminacja z porządku prawnego. Podstawową konsekwencją odroczenia wejścia w życie orzeczenia jest pozostawienie w mocy obowiązującego przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją, a tym samym nakaz jego stosowania w okresie odroczenia. (por. „Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej M. Safjan, K. Matuszyk).

Reasumując należy wskazać, że w niniejszej sprawie nie

doszło do bezprawności zachowania po stronie organu w postaci wydania postanowień na podstawie art. 4 ust. 1 dekretu z dnia

26.10.1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym. Rozstrzygnięcia powyższe zostały oparte na obowiązującym przepisie prawa w dacie ich wydawania więc nie można zarzucić im bezprawności. Również nie można uznać, że powództwo niniejsze można uwzględnić na podstawie art. 64ust.2 lub 77ust. 1 Konstytucji, albowiem w kwestii zwrotu należności świadkom, biegłym i stron postępowania była regulowana obowiązującym aktem normatywnym niższego rzędu, który to sądy winny stosować.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w sentencji na mocy art.385kpc.

O kosztach orzeczono na mocy art. 102kpc zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu.

Ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102kpc, ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, (por. postanowienie SN z dnia 23.05.2012r. III CZ 25/ 12).

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie należało zastosować zasadę słuszności pomimo, że powód przegrał w całości proces. Należy wskazać, że przepis prawa którego dotyczyło żądanie powoda obecnie został wyeliminowany z porządku prawnego z dniem 5 kwietnia 2012r. i jego niekonstytucyjność jest oczywista w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22.03.2012r. Słusznie powód wskazał, na nierówność stron, świadków i biegłych w postępowaniach sądowych w zależności od tego czy jest to postępowanie cywilne czy karne. Jest to złamanie zasady równości obywateli wobec prawa, a więc zaistniała sytuacja w tym zakresie jest nieprawidłowa i niezgodna z Konstytucją jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny. Jedyne fakty odroczenia w czasie utraty przez ten przepis mocy obowiązującej określony w wyroku Trybunału Konstytucyjnego spowodował, iż powództwo nie mogło być uwzględnione. Natomiast obciążenie w tej sytuacji kosztami procesu w niniejszej sprawie powoda w ocenie Sądu Apelacyjnego byłoby dolegliwością niewspółmierną do zaistniałego problemu prawnego. Należy wskazać, że działania powoda wnoszącego skargę konstytucyjną doprowadziło do wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku, w którym usunięto z systemu prawnego niekonstytucyjny przepis prawa. Wobec powyższego obciążanie powoda kosztami procesu za instancję odwoławczą w ocenie Sądu Apelacyjnego byłoby niezasadne i sprzeczne z zasadą słuszności.